

SŁOWO POLSKIE

CZY TEL NIK

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK III

Wrocław, sobota 13 listopada 1948

Nr 313 (723)

Krwawy dyktator Hiszpanii

ZABIEGA O DOLARY z USA

Wywiad »New York Times« z gen. Franco

NOWY JORK (API) Istotę stosunków amerykańsko-hiszpańskich ujawnił wywiad, udzielony przez gen. Franco korespondentowi »New York Times'a«, Sulzbergowi. Caudillo osobście rozwił wszelkie wątpliwości na temat przyjaźni, łączącej go ze sferami waszyngtońskimi, wyrażając nadzieję otrzymaniu od Ameryki pożyczki w wysokości 200 milionów dolarów.

Franco oświadczył, że Hiszpania nie uczestniczy w planie odbudowy Europy ze względu na opozycję pewnych grup politycznych spośród narodów marszałkowskich. Nie przeszkadza to jej jednak bezpośrednio pertraktować ze Stanami Zjedn., by uniknąć w ten sposób zamieszania.

Franco podkreślił, że sprawy polityczne zachodniej Europy, są dla niego nieistotne. Pragnie więc on wziąć udział w unii zachodniej mimo chwilowych przeszkód. Na zakończenie wywiadu Franco rzucił słowo: pod adresem marksi-

zmu i gorąco apoteozował krwawy reżim faszystowski. Tymczasem w Hiszpanii szaleje faszystowski terror. Związek kobiet hiszpańskich wystosował list na ręce generalnego sekretarza ONZ Trygve Lie, w którym domaga się interwencji w sprawie kobiet hiszpańskich przebywających w więzieniach frankistowskich. List podkreśla, że kobiety hiszpańskie, skazane przez sądy wojskowe, były pozbawione prawa obrony. Założone

Sofulis

podał się do dymisji

PARYZ. W piątek o godz. 12.30 premier Sofulis podał się do dymisji wraz z ministrami swego rządu.

Oznajmił on dziennikarzom, że misję utworzenia nowego rządu powinien otrzymać przywódca większości parlamentarnej, Tsaldaris.

Tsa darcis bawi jeszcze w Paryżu, gdzie reprezentuje rząd ateński na sesji ONZ.

Armia ludowo-wzwolnicza

mazeruje na Nankin

NANKIN — W Kantonie Szanghaju i całej dolinie rzeki Yang. Pse ogłoszono stan oblężenia. Najcięższe walki toczą się w odległości 150 km od Nankinu. W g domiesień korespondentów amerykańskich w tej wielkiej bitwie bierze udział ponad milion żołnierzy. Jak wynika z ostatnich wiadomości, oddziały wojsk ludowych przełamały opór wojsk rządowych pod miastem Suzhou. Wśród wojsk rządowych szczyry się panika.

W Nankinie i Szanghaju trwa nieprawdopodobny chaos administracyjny. Ludność tych miast 3-ciu dzień z rzędu atakuje sklepy żywno-

ściowe, nie mogąc zakupić najpotrzebniejszych rzeczy. W Szanghaju stacje kolejowe oblegane są przez wiekających cudzoziemców.

Robotnicy Bizonii

walczą o swe prawa

FRANKFURT (API). Strajk generalny w Bizonii rozpoczął się na kilka minut przed północą. Pierwszą odżyli narzędzia pracy robotnicy nocnej zmiany w Dolnej Saksonii w strefie brytyjskiej.

Robotnicy portowi w Hamburgu i Bremie, pomimo zarządzeń amerykańskich władz wojskowych, postanowili nie rozładowywać statków. W strajku bierze udział 10 milionów robotników.

B. robotnik dyrektorem

MOŚCICE (PAP). B robotnik Anioł Stanisław objął ostatnio stanowisko naczelnego dyrektora jednego z największych w Polsce zakładów przemysłowych. Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach.

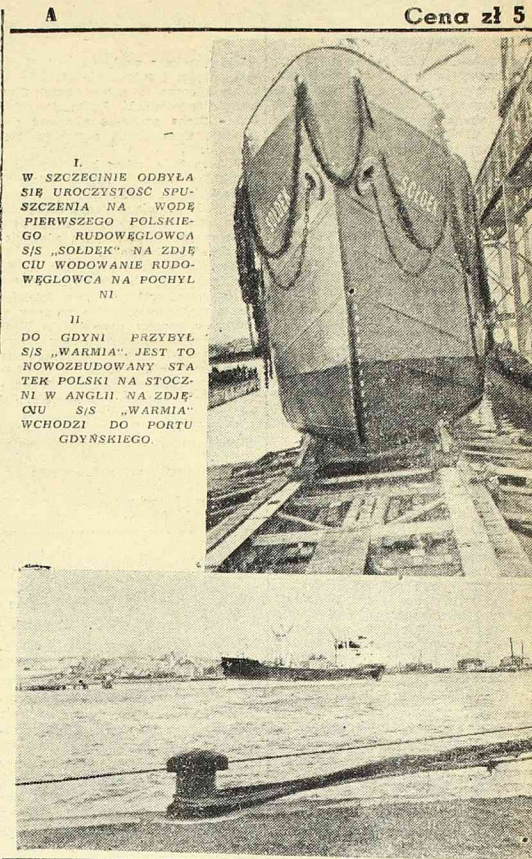
Fabryka »Elektrosan« wytwarza

nowoczesne aparaty lekarskie

ŁÓDŹ (PAP). Fabryka urządzeń elektromedycznych »Elektrosan« w

Przykre nazwisko Hitler nie chce być Hitlerem

PARYZ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Hamburga, że Alojzy Hitler, przyrodni brat Adolfa Hitlera, otrzymał oficjalne zezwolenie na zmianę swego »zbyt znanego« nazwiska. Odtąd nazywać się on będzie Hans Iller. Brat Hitlera oświadczył korespondentowi AFP, że jego poprzednie nazwisko »przysparzało mu wiele przykrości«.



Na ulicach Paryża leje się krew ... ale gazety muszą milieć

PARYZ (API). — Oburzenie wywołał nakaz prefekta policji paryskiej skonfiskowania numeru pisma »Ce Soir«, za rzekomo fałszywie podaną informację w sprawie krwawego zajść na Champs-Élisées. O godzinie wiadomo, że w związku z obchodem »zawieszenia broni« w dniu 11 listopada policja zaatakowała demonstrujących na Champs-Élisées. Wśród zaatakowanych manifestantów, wiele osób poniosło rany. Korespondent TASSA z Paryża podaje szczegóły zajść. Gdy szereg demonstrantów, na których czole kro-

Porozumienie węgielnym poloniam kamieniem ZSRR-USA

NOWY JORK (PAP). Dnia 12 bm rozpoczęło się w Chicago posiedzenie komisji narodowego partii postępowej. Sekretarz komitetu Baldwin oświadczył, iż zasadnicze zadanie partii postępowej w chwili obecnej polega na tym, aby nawiązać kontakt z milionowymi rzeszami ludzi, którzy wypowiadają się za programem partii, ale nie byli jeszcze przygotowani do głosowania na nią.
Henry Wallace w liście opublikowanym na łamach »New York Times« oświadczył, iż porozumienie między Stanami Zjednoczonymi

i Związkiem Radzieckim jest kamieniem węgielnym trwałego pokoju i wyraził przekonanie, iż szereg Amerykanów, popierających partię postępową, będą coraz bardziej wzrastali.

Produkcujemy coraz więcej obuwia

ŁÓDŹ (PAP). — Wzrost produkcji obuwia zawdzięczamy zwiększeniu zdolności produkcyjnej fabryk uzupełnionych nowoczesnymi maszynami oraz współzawodnictwu pracy. Polska otrzymała z Czechosłowacji 1319 maszyn obuwniczych. Umożliwiło to uruchomienie większej ilości warsztatów w fabrykach o produkcji mechanicznej oraz stopniowe wstawianie produkcji automatyzowanej do zakładów mniejszych. Nie mniej ważnym czynnikiem w wysiłkach nad zwiększeniem produkcji jest współzawodnictwo pracy.

Eksplozja w Kairze

LONDYN. — Jak donoszą z Kairu, podczas gwałtownego wybuchu w gmachu trzech tamtejszych dzienników zginęło 7 ludzi, a 34 osoby zostały ranne. Wybuch spowodował wielkie szkody materialne. W gmachu tym mieściły się 2 dzienniki, wydawane w języku francuskim — »Progres Egyptien« i »Bourse Egyptienne« — i dziennik angielski »Egyptian Gazette«.

18-tego listopada posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP) Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP — Władysław Kowalski wydał w dniu 11 bm. następujące zarządzenie, wyznaczające termin posiedzenia sejmowego:
Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 18 listopada 1948 r. o godz. 10.
Marszałek Sejmu Ustawodawczego (→) Wł. Kowalski

Olbrzym ocknął się z letargu

Wypadki w Chinach coraz mocniej przykuwają do siebie uwagę całego świata. I nie dziwnego. Są to bowiem wydarzenia, których znaczenie daleko przekracza granice Chin i które bez wątpienia wywarą doniośle wpływy na układ sił i stosunków międzynarodowych.
Nie będziemy tu przypominać szczegółowo wypadków w ich kolejności. Ograniczymy się do stwierdzenia dwu faktów. Z jednej strony to, że sukcesy Chińskiej Armii Ludowo — Wyzwolniczej, trwają bez przerwy od połowy lata i uwiecznione niedawno upadkiem Mukdena, bynajmniej nie ustają. Depesze przynoszą codziennie coraz to nowe wiadomości o katastrofalnych klęskach wojsk Kuomintang i nowych postępkach armii ludowej jak zagrożenie Pekinu i Nankinu, przekroczenie Wielkiego Muru w dwu punktach itd. Z drugiej strony — kompletny chaos i rozprzężenie w prowincjach pozostających pod władzą Czang - Kai - Szecka. Mimo reformy walutowej, przeprowadzonej w sierpniu br., rząd Kuomintangu nie zdołał opanować inflacji; w kraju panuje głód i niedożywienie, w większych ośrodkach wybuchają bunt i zamieszki, a liczebnie oddziały wojskowe przechodzą na stronę przeciwników.

Wszystko wskazuje na to, że dni dyktatorskiego reżimu Czang-Kai-Szecka są policzone. Reżym ten od dawna stracił już ostatecznie i nieodwołalnie resztkę swego autorytetu w narodzie chińskim. Reakcja mas ludowych na klęski militarne jest tylko uwewnętrznieniem i zado kumentowaniem tego nastawienia. Skorumpowany do szpiku kości i zgnył wewnętrznie rząd »czterech rodzin« utrzymywały przy życiu jedynie potężne zastrzyki pieniężne imperialistów amerykańskich, dochodzące do całkowitej sumy 6 miliardów dolarów. Ale obecnie stało się jasne, że środek ten zawiodł na całej linii. Wbrew oficjalnym zapowiedziom niektórych amerykańskich meów stanu, wiele przemawia za tym, że ostatecznie wydarzenia w Chinach były widrem zimnej wody na rozpalone imperialistyczną gorączką głowy maladorów z Wall Street, którzy zwolna dochodzą do zrozumienia, że w Chinach »postawili na złego konia«.

Olbrzymi naród chiński ocknął się z wielkiego letargu i targa wzięty zarówno zgraniczonego imperializmu kolonialnego jak rodzimego ucisku społecznego.
To jest fakt dokonany, którego nie powstrzymać ani odwrócić nie da się.

PRZEMOWIENIE francuskiego gu- bernatora w Niemczech, gen. Koeninga, w którym podaje on o- sroby krytykę amerykańskich władz okupacyjnych oraz prowizor- czego parlamentu zachodnio - ni- emieckiego obradującego w Bonn, w- wolano wielką sensację w niemieckiej opinii publicznej oraz w kołach ame- rykańskich i brytyjskich...

Podobnie ma się rzecz, jeśli chodzi o dopuszczenie przedstawicieli zachod- ních sektorów Berlina do obrad nie- mieckiej rady parlamentarnej w Bonn co również nie było przewidzia- ne...

Gen. Koening dał wyraz przekonaniu iż postępowanie rady parlamen- tarnej stoi w jaskrawej sprzeczności z wytycznymi przedrzuconymi w Londynie zobowiązaniami.

Jeśli chodzi o politykę gospodarczą Amerykanów w Niemczech, gen. Koenig stwierdził iż t. zw. administra- tor planu Marshalla Paul Hoffman wykorzystuje swe pełnomocnictwa, a- żebym w semowolny sposób zmienić przyjęte pomiędzy zachodnimi aliantami układy w dziedzinie zachowania określonego poziomu przemysłowego oraz odszkodowań w Niemczech zachodnich...

Amerykanie przeobrażają wagę oświad- czenia gen. Koeninga osłabić twierdzą- niem iż gen Koening wyrażał jedynie swój prywatny pogląd. Tymczasem jednak okazało się iż wszystkie s- aprobowanie nie odpowiadały praw- dzie, ponieważ gen. Koening nie zamie- rzał wzajemnie wycofać opinii publicz- nych przez prasę oświadczeń prze- ciwnie z tymi niedawno wiadomości- mi, według których rząd francuski ostawia solidaryzując się z wypowie- dziami swego przedstawiciela.

Próbą zatusowania istniejących po- ważnych różnic zdań pomiędzy zachodnimi aliantami na temat polityki, prowadzonej przez nich w Niem- czech w szczególności zaś w t. zw. sprawie berlińskiej, podjęta ze strony amerykańskiej oraz brytyjskiej, zakończyła się fiaskiem.

Zarz.

Reżim Czang-Kai-Szeka

nie panuje nad sytuacją

Jak wynika z nępywających donie- szeń, strajki i zaburzenia głodowe o- bejmują coraz to nowe okręgi Chin kuomintangowskich. Reżim Czang - Kai - Szeka przestaje panować nad sytuacją ekonomiczną centralnej czę- ci kraju.

W Szanghaju, mimo brutalnej akcji policji i obietnic amerykańskich, że w najbliższym czasie nadejdzie żywno- ść, ludność miasta trzeźli dzień z- rzedu atakuje sklepy żywnościowe, które w związku z inflacją odmawia- ją sprzedaży żywności.

Rozuchy głodowe przeniosły się do Nankinu, gdzie tłum głodnych robot- ników zaatakował handlową dzielnicę miasta, opanowując pełne zapasów - magazyny kupców prywatnych. Wed- ług doniesień korespondentów amery- kańskich podczas tych zażść zginęło - no w tłumie wielu ludzi.

Nadzwyczajne zarządzenia Czang - Kai - Szeka przeciwko spekulacji i deklaracje o bliskim dobytciu żywno- ści do Nankinu i innych miast, nie po- lepszą nastrojów. Policja Kuomintan- gu nie może zapewnić porządku ani w Nankinie ani w Szanghaju.

Zdaniem korespondenta „United Press” w Szanghaju, katastrofalne tempo rozkładu gospodarczego i roz-

przejęcia administracji Czang - Kai - Szeka w Chinach środkowych odsunę- ty nawet na dalszy plan nowe klęski wojskowe sił rządowych w Chinach północnych w rejonie Sucozu.

W Nankinie trwają bez przerwy ob- rady gabinetu Czang - Kai - Szeka przy całkowitej demoralizacji i zam-ieszaniu w kierowniczych kołach si- l ministerialnych. Omawiane są zarów- no plany ewakuacji rządu na połud- nie, jak i plany rozmów pokojowych z Chinami ludowymi.

Ewakuacja obywateli amerykańskich z Pekinu, Nankinu i Szanghaju trwa. Rodziny amerykańskich doradców wo- jskowych kierowane są do bazy amery-

kańskiej w Chinach północnych, skąd mają być wkrótce ewakuowani dalej. Ostatnie wiadomości z frontu stwier- dzają, że dwie dywizje Czang - Kai - Szeka przeszły w pełnym uzbrojeniu na stronę armii ludowej. Na obrzeżach ten znajdujący się na północ od Nan- kinu, dowództwo wojsk Kuomintangu skierowało dalsze posiłki.

Armia ludowa otoczyła całkowicie Sucozu, wzdłozony punkt obrony Czang - Kai - Szeka w Chinach cen- tralnych. Korespondent „Associated Press” twierdzi, że w ten sposób do- łączył się do Nankinu od południa.

Zmiany personalne

w urzędach dolnośląskich

Decyzją Naczelnej Dyrekcji Pań- stwowych Urzędów Polskich, na- stąpił w urzędach dolnośląskich roz- szerzenie zasadniczych zmian perso- nalnych, na stanowiskach kierownic- zych.

Dyrektorem Okręgowym Państw-

owych Urzędów Dolnośląskich zo- stał mianowany zastępca dyrektora działu licznictwa w Naczelnej Dy- rekcyj Państwowych Urzędów Pol- skich dr Kamil Warman, który był ostatnio dyrektorem urzędowska w Polanicy - Zdroju.

Dyrektorem Świeradowa - Zdroju został mianowany ob. Skonieczny, dotychczasowy zastępca dyrektora urzędowska w Ciepochach. Dotych- czasowy dyrektor Świeradowa-Zdro- ju ob. Władysław Oszygł został przeniesiony na stanowisko dyrekto- ra w Solcach - Zdroju.

Dyrektorem urzędowska w Polan- icy - Zdroju został mianowany ob. Wacław Buczyński.

Naczelnikiem Wydziału Kultural- no - Społecznego i Propagandy w Dyrekcji Okręgowych Urzędów Dol- nośląskich został mianowany ob. Stanisław Kaszycki.

Nowy polski cud techniki

Mikroskop inż. Russla pozwala

na wykonywanie pomiarów do 1/5.000 części milimetra.

WARSZAWA (API). Polak - in- żynier Russel zamieszkały w Jeleniej Górze skonstruował mikroskop tzw. „mikrotolerans” przy pomocy którego można dokonywać pomiarów z dokładnością do 1/5.000 części mila- metra.

Nowy cud techniki nazwany przez twórcę „Oer 1” został już zbadany w Departamencie Technicznym Mi- nisterstwa Przemysłu i Handlu, a plany i rysunki złożone są w Urze- dzie Patentowym.

Praca nad budowę modelu mikro- toleransa trwała dwa miesiące.

„Oer 1” stworzony był bez żad- nych pomocniczych maszyn czy przyrządów. Model „Oer 1” posiada wszystkie części zrobione ręcznie przez samego twórcę.

Inżynier Jan Russel przystąpił obecnie do opracowania planów i ry- sunków drugiego mikroskopu „Oer 2”, specjalnie przystosowanego do przemysłu atomowego. „Oer 2” będzie cudem techniki optyczno - me- chanicznej. Przy pomocy tego przy- rządu dokonywać będzie można po- miarów prostoliniowych z dokład- nością do 1/100.000 milimetra. (Js)

Niemcy kontrolują Zagłębie Ruhry

ostry protest Francji wobec rządów USA i W. Brytanii

LONDYN. W przeddzień rozpoczę- cia obrad londyńskich w sprawie or- ganizacji produkcji przemysłowej Za- głębia Ruhry, rządy angielskie za- powiadały przekazanie administracji kopalń oraz zakładów ciężkiego przemysłu w ręce niemieckie.

Koalicja w Zagłębiu Ruhry, będą

pracowały pod administracją niemiec- ką według dyrektyw władz okupacyj- nych. Robotnikom nie gwarantuje się żadnego wpływu na kierowanie pro- dukcją.

Przeciwko przejściu kopalń i zakładów przemysłowych Ruhry w ręce nie- mieckie zgłosił kategoryczny protest rząd francuski. Min. spraw zagranic- nych Schuman w notach wrocławnych ambasadorom USA i Anglii w Pary- żu zepożował przeciwko samowolnej decyzji rządów angielskich.

Francja - oświadczył min. Schu- man - nie zaakceptuje wydanego przez rządy angielskie zezwolenia i domaga się stanowczo uregulowania sprawy przyszłości Zagłębia Ruhry drogą porozumienia międzynarodowe- go.

Min. Schuman stwierdził, że społec- zeństwo francuskie przyjęło z obu- zreniem postępek władz anglo - ame- rykańskich a rząd francuski uważa to za bardzo niekorzystne dla roz- wogu dalszych pretensji z mocar- stwami angielskimi.

Berlin. Amerykańska policja wojsko- wa aresztowała w Bawarii 73 osoby, któ- re zamierzają przemytniczo do Australii 1400 kartonów papierosów amerykań- skich. Wśród aresztowanych znajduje się 7 Amerykanów, w tym 2 pracowni- ków sklepu wojskowego.

Sopot. W dniu 30. bm. wieczorem przeszła nad Sopotem i okolicą silna bu- rza, połączona z bityskawicami, grzmot- ami i gradem.

Gdańsk. Port gdański opuścił dłu- ska parowiec S/S „Astrid” z ładunkiem 2782 ton węgla dla Danii.

Fiński S/S „Auro” wypłynął z portu gdańskiego z ładunkiem 5500 ton węg- la do Helsinek.

Londyn. W Karlsruhe podano do wiadomości, że wojska egipskie zatakowały oddziały żydowskie, oblagające miasto Faluja, położone na północ od Gazy, w Palestynie Judejskiej.

Paryż. Bawłacy w Paryżu odbyli ob- roby USA James Forrestal odniósł konfe- rencję z francuskim ministrem obrony narodowej Paul Ramadier.

W piątek min. Forrestal wyjechał do Londynu.

Londyn. Brytyjskie ministerstwo skrotno komunikuje, że delegacja bry- tyjska, która omawiała ostatnio w Madrycie sprawy finansowe i handlowe, zakończyła „pozytywne postępy”, i że rozmowy mają być wznowione.

Reforma adwokatury

Ten problem poruszył „TRYBUNA DOLNOŚLĄSKA”, zaznaczając, że or- ganizowane w ośrodkach miejskich biura Społecznej Pomocy Prawnej nie usprawniłyby pokładanych w nich nadziei z różnych powodów.

Ten błąd rzeczy wywołał całego niezadowolonego świata pracy i refor- ma ustroju adwokackiego stała się zagadnieniem palącym. W tych dniach sprawa ta była szeroko oma- wiana podczas obrad palestry okrę- gu warszawskiego i należy przypu- szać, że wnioski, które tam wysu- nięto, przyczynią się do radykalnych zmian w stosunkach panujących do- tychczas wśród adwokatów.

Zebrańi stenki na stanowisku, że każdy adwokat musi pracować w biurze Społecznej Pomocy Prawnej, przez które będzie się nawiązywał kontakt klienta z adwokatem oraz dokonywane będą wszelkie rozra- chunki. W ten sposób będzie można wyeliminować z adwokatury moment groszrobiwa i wpłynąć na ujedynolnienie honorarjów. Dotych- czas z pomocy adwokata korzystać mogli jedynie ludzie zamożni, gdyż opłaty żądane przez adwokatów by- ły bardzo wysokie - ani robotnik, ani biedniejszy chłop nie mógł so- bie pozwolić na poradę prawną. Spo- łeczne porządkowo prawne zmienić ten stan rzeczy.

Ale nie tylko rozbudowa biur pra- wnych jest sprawą pilną. Adwokat- ra stoi przed koniecznością oczyszczenia swych szeregów od jedno- stek apodyktycznych, które tu i ówde zaimponują naszą palestrę.

Zawód adwokata - obrońcy czy do- radcy musi być zawodem wzbudza- jącym zaufanie i szacunek, podobnie jak i zawód lekarza. Projekt Naczel- nej Rady Adwokackiej idzie więc również w kierunku podniesienia odpowiedzialności dyscyplinarnej ad- wokatów, co przyczyni się niewątpli- wie do uzdrowienia stosunków pa- nujących w naszej adwokaturze.

Oświadczenie rzecznika Rządu R.P.

w sprawie Zagłębia Ruhry

WARSZAWA (PAP). W odpo- wiedzi na pytanie korespondenta zagranicznego w sprawie przekaza- nia Niemcom administracji przemy- słu Zagłębia Ruhry, rzecznik rządu polskiego oświadczył na konferencji prasowej w Wars- zawie w dniu 12 bm., iż Polska ostrzegła w swoim czasie przed takim rozwojem sprawy Ruhry.

Rzecznik rządu dodał, iż obec- nie może jedynie przyczynić się do oświadczenia prezydenta Au- riola. Jak wiadomo w związku z decyzją przekazania przemysłu Ruhry Niemcom, prezydent Auriol o- świadczył, iż stanowi to zdradę polityczną, militarną i moralną interesów Francji.

3-ci dzień procesu kolaborantów

z »Kuriera Częstochońskiego«

CZĘSTOCHOWA (PAP). - Na- wstępnie trzeciego dnia procesu ko- laborantów prasowych z „Kur- iera Częstochońskiego” biegły red- Wolowski stwierdził: „Mimo, że sy- tuacja materialna dziennikarzy była rozpaczyliwa, to jednak nieliczne ty- lko jednostki wstąpiły na służbę oku- pantą”.

Biegły stwierdza, że już w r. 1939 pojawia się określenie „szmata- wiec”, a trzem dziennikarzom, któ- rzy zgłosili się do pracy w „Nowym Kurierze Warszawskim” koleżny nie chcieli podawać na przywitaniu ręki.

Przemysł garbarski

wykonuje plan przedterminowo

ŁÓDŹ (PAP). Pracownicy pań- stwowego przemysłu garbarskiego zobowiązali się wykonać bieżący plan roczny przed termi- nem.

Państwowy przemysł obowią- zuje wykonać przed terminem swój plan roczny i wyprodukowa- ć do dnia 8 listopada rb. 6.666.000 par obuwia.

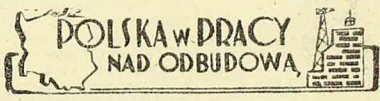
Już w okresie 10 ubiegłych mie- sięcy roku bieżącego zakłady gar- barskie przerobiły 28.000 ton skór surowych, przy czym wyko-

nały w ten sposób swój plan 10-miesięczny w 113 proc. a plan roczny obliczony w roku bież. na 31.400 ton skór - w 92 proc. nem.

Spółdzielnia będzie wykonywała roboty wymagające dużej specjaliza- cji np. kominy żelbetonowe, systemu posadźnego, rusztowania, lupiny i d. p. W zakresie pracy Spółdzielni wo- dą nie tylko projektowanie, ale rów- nież i roboty wykonawcze.

Współpracować z inżynierami czeski- mi będą również polscy specjaliści.

12 KRAJÓW KUPUJE POLSKIE ZIOŁA LECZNICZE. ROPCZCZETY w roku 1946 eksport- zył leczniczych ziołach jest obecnie coraz poważniejszy. W r. eksportuje my już zioła do 12 krajów na ogólną sumę przeszło 80.000 dolarów.



Toio - skazany na śmierć

Wyrok w procesie japońskich zbrodniarzy wojennych

TOKIO (API) Po 2 i półroczy- nym dochodzeniu zapadł wyrok w procesie japońskich przestep- ców wojennych. Z 25 oskarżo- nych, 7 zostało skazanych na śmierć, wśród nich b. premier To- jo, oraz b. min. wojny Sadao A- raki oraz 14 osób na dożywotnie więzienie.

Po odczytaniu długiej listy przestępstw b. premiera Tojo sąd orzekł: „Planował on i przywo-

townywał atak przeciwko ZSRR. Stale popierał politykę podbitcia Chin. Tojo jest jedynym z wiel- kiej trójki dyktatorów osł, który żyje, by stanąć przed trybu- nałem świata. Adolf Hitler za- strzelił się w kancelarii Rzeszy w Berlinie. Benito Mussolini został zabity, gdy próbował ucieczki. To- jo nie uniknął sprawiedliwego wyroku.”

Port w Nowym Jorku unieruchomiony

10 tysięcy robotników strajkuje

NOWY JORK (API). Zarówno amerykańskie jak i zagraniczne statki zostały unieruchomione w dokach portowych N. Jorku, wskutek strajku robotników por- towych. Pracę porzucilo 10.000 ro- botników.

domagają się podwyżki płac. Z San Francisco donoszą, że ro- kowania o ustalenie nowych płac zostały podjęte. Robotnicy portow- y domagają się podwyżki płac w wysokości 15 centów za godzin- e, a pracodawcy ofiarowują 10 centów.

Strajk ogarnął również porty Filadelfii i Bostonu. Robotnic-

Przewielebnemu księdzu wikaremu, Stanisławowi Drobołowi ze Strzelina, księdzu salezjaninowi z kościoła Serca Pana Jezusa we Wrocławiu; zbiorowemu Cechowi Rzemieślników; Cechowi Ple- karzy; Związki Kupców i Zakładów Gastroonomicznych; Hute- wni Harcerskiemu, żeńskiemu i męskiemu. - Wszystkim ze Strze- lina, Przyślona, Kolegom. Znęjomym i Krewnym za wyrazy współ- czucia, wiece i kwiaty oraz za oddanie ostatniej przysługi na- zaszemu Najluboższemu Mezo wi i Ojcu

S. P. J. JOZEFOWI PAWLUKOWI Składają serdeczne BÓG ZAPŁAĆ! STRZELIN, 10704 ŻONA I DZIECI

ze szkodnictwem w lecznictwie społecznym

Na konferencji, w której wzięli udział dyrektorzy poszczególnych departamentów Ministerstwa Zdrowia, przedstawiciele ZUS-u, Komisji Specjalnej i Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia poinformowali o podjętej w skali ogólnokrajowej akcji zwalczania szkodnictwa w lecznictwie społecznym. Całokształt zagadnienia zobrazował dyr. dep. lecznictwa Rudkiewicz.

Obecny stan — oświadczył referent — ma swoje źródło w złych tradycjach przedwojennych i stosunkach, jakie zaistniały w lecznictwie w okresie okupacji. Przed wojną w szpitalach miejskich, państwowych i Ubezpieczalni Społecznej lekarze mieli prawnie zastrzeżony pewien procent łóżek, przeważnie 10 proc., dla swoich prywatnych, specjalnie uprzywilejowanych pacjentów. Okupant hitlerowski poszedł jeszcze dalej, wprowadzając trzy kategorie leczonych.

Niesiumiennych lekarzy, którzy opiekując się na dawnych tradycjach, dzielą chorych na kategorie. Celowo stwarzają sytuację, aby pacjent otrzymywał, za ponosząc dodatkowe opłaty, zyskał sobie zyczliwość lekarza i będzie lepiej leczony. Istotnie, po wniesieniu dodatkowej opłaty chorzy są znacznie lepiej traktowani.

Dodatkowe dochody stwarzają sobie również niektórzy lekarze Ubezpieczalni Społecznej. Traktują oni często urzędzenia lecznictwa społecznego, jak swoją prywatną własność i żądają od pacjentów, którzy ordynują w zakładach lecznictwa społecznego, wnoszenia specjalnych dodatkowych opłat.

Specjalnie szkodliwy klimat dla lecznictwa społecznego wytwarzają ci lekarze, którzy lepiej usytuowanych pacjentów kierują do lecznic, których są często udziałowcami. Osągają to przez wytworzenie nastroju, że w urzędowym szpitalu chorzy dzieje się krzywdy.

Szczególnie powszechne są takie zjawiska w szpitalach prowincjonalnych. Chłopi i ludność miejska, trafiając do ambulatoriów publicznej służby zdrowia, winni być obsługiwani w ramach tej służby bezpłatnie. Pewna grupa nieuczciwych lekarzy traktuje w szpitalach prowincjonalnych zamkniętych pacjentów jak swoich prywatnych klientów.

W dużym stopniu zlikwidowano już niesiumiennność pielęgniarek i pracowników fizycznych służby szpitalnej. Bywały jednak wypadki, że za najdrobniejsze usługi pobierano dodatkowe opłaty. Stan ten zachował się jeszcze w niektórych szpitalach, gdzie całe rodziny, przyznając od lekarza poprzez asystentów, pielęgniarki itd. stanowią zespół pracowników.

Dr. Rudkiewicz przypomina szereg ostatnich wypadków, które przyniosły hańbę zawodowi lekarskiemu.

Przedstawiciel Komisji Specjalnej prok. dr. Walawski przytoczył z kolei przykłady ujawnionych przez Komisję Specjalną nadużyć, popełnionych przez lekarzy społecznej służby zdrowia.

Zrobimy wszystko, wyczerpiemy wszystkie możliwości — zakończył prokurator — aby całkowicie zlikwidować szkodnictwo w lecznictwie społecznym.

Na zakończenie konferencji wice minister Stachelski podkreślił, że uprządkowanie stosunków w lecznictwie będzie naczelnym zadaniem Ministerstwa.

W najbliższym czasie powołane zostaną przy Radach Narodowych specjalne społeczne komisje, kontrolujące lecznictwo społeczne. W pracach komisji wezmą udział robotnicy i chłopci. Ministerstwo będzie współpracowało z tymi komisjami.

Moch naśladowuje Daladiera

Korespondencja „Słowa Polskiego”

POMIMO policyjnego terrorku i gwałtowności represji (ponad 850 aresztowań), górniczy francuscy we wszystkich zagłębieniach węglowych postanowili wytrwać aż do zwycięstwa w walce o swe prawa.

W ciągu ostatnich dni Jules Moch, minister spraw wewnętrznych przeprowadził ofensywę przeciw okupującym szczyb górnikom. Następnie zaczął publikować komunikaty o zwycięstwie. Nie zmienia to w niczym sytuacji: strajk górników trwa nadal.

Zajęcie szczybów przez wojsko nie oznacza samo przez się produkcji węgla, a postawa rządu nie przyczynia się do rozwiązania konfliktu. Wręcz przeciwnie. Obok górników strajkują robotnicy portowi i marynarze. Należy się spodziewać, że do walni przystąpią wkrótce związki zawodowe, jak kolejarze, metalowcy itd.

Rząd, podnosząc ceny artykułów pierwszej potrzeby (cukier, tłuszcz, makaron itd.) oznajmił jednocześnie, że płace nie zostaną zwiększone. Generalna Konfederacja Pracy sformułowała z tego powodu szeroko uzasadnione żądania. Domaga się podniesienia minimum życiowego o 15 proc.

Można postawić sobie pytanie, z jakich powodów rząd francuski tak uporczywie obstaje przy tym, żeby zmniejszać stale udział klasy robotniczej w dochodzie narodowym.

Pierwszym powodem są ekonomiczne interesy klasowe. Polityka w dziedzinie plac i cen, którą od 18 miesięcy prowadzi wszystkie gabinety, jest wyrazem domi

nacji wielkiego kapitału w gospodarce narodowej i państwie. Finansisci i wielki przemysł chcą, by wyłącznie klasa robotnicza pokryła wszystkie wydatki państwowe. Szkodliwie, jakie w gospodarce Francji powoduje zalew rynku francuskiego produktami amerykańskimi oraz następujące po sobie dewaluacje franka na korzyść dolara — kapitał francuski chcą powetować za pomocą zwiększonego wysiłku pracy i nalożenia ciężkich podatków, obciążających proletariat francuski i klasy średnie.

Oto cały sens operacji Jules Mocha.

Już teraz rząd przygotowuje nowe zarządzenia, które nosić będą charakter wyjątkowy, zarządzenie zwrócone przeciw CGT i partii komunistycznej. Minister sprawiedliwości, Andre Marie wniósł na radzie ministrów projekty dekretów, których przyjęcie równałoby się w praktyce zniesieniu prawa strajku i poważnym ograniczeniem swobód syndykalnych i politycznych. Czyny się przygotowują, żeby wykluczyć komunistów z komisji parlamentarnych.

Rząd francuski wchodzi więc na drogę, którą poszedł Daladier w 1939 roku...

Leć polityka ta, łącząca zarówno zwolenników de Gaulle'a, jak zwolenników Trzeciej Siły, skazana jest z góry na niepowodzenie. Od czasu panowania Daladiera upłynęło dziesięć lat. W świecie i w samej Francji istnieje dziś dostateczna siła, która może skutecznie podzięgać wojennym i wrogom pokoju.

Dość groźniejsza od żubra

Nowe parki narodowe w Polsce

Państwowa Rada Ochrony Przyrody zwróciła w swej tegorocznej działalności szczególną uwagę na należytą opiekę i rozwiązanie szeregu spraw, dotyczących Parków Narodowych.

Największym bez wątpienia osiągnięciem był wielki rezyk owiec ze wsi podtatzańskich na tereny rezerwatu wypasowego w gminie Szczawinicy, dzięki czemu posunięto znacznie zagadnienie ochrony Tatrzńskiego Parku Narodowego.

Przejęd 8.000 sztuk owiec w maju umożliwił zlikwidowanie ich nadmiaru w rejonie tatrzańskim. Według obliczeń fachowców, nadmierne pasterstwo w Tatrach spowodowało obniżenie o 100 metr. górnej granicy lasu, nie mówiąc już o masowym niszczeniu cennej i charakterystycznej roślinności tatrzańskiej.

Celem stworzenia pełnych warunków dla istnienia i odpowiedniego rozwoju Tatrzńskiego Parku Narodowego, opracowano plan, który przewiduje uwolnienie Tatr od wszelkich ciężarów gospodarczych. W myśl tego planu, hale tatrzańskie po zostaną nadal własnością prywatną z tym, że będą należeć zagospodarowane. Tym samym zapobiegnie się intensywnemu wypasowi w lasach.

Białowiecki Park Narodowy cieszył się w bieżącym sezonie wiosen nym i letnim znacznie większym zainteresowaniem w społeczeństwie, niż w latach poprzednich, pomimo istniejących jeszcze pewnych niewygod komunikacyjnych. Niewątpliwie duża atrakcją było zagobaczenie się Puszczy Białowieżskiej o kilkanaście sztuk młodych żubrów i tarpanów.

Sprawa ostatecznego zakreślenia granic Parków Narodowych w rejonach Babiej Góry i Pieniń była przedmiotem specjalnej konferencji Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Objęcie ochroną Państwa tych dwóch rezerwatów jest niechciany ważny w związku ze znacznym wzrostem populacji rejonów babiogórskiego i pierńskiego oraz stwierdzonym, niestety, przy tym wandalizmem ze strony części publiczności, niszczącej szczególnie wartościowe gatunki roślin, nie mówiąc już o bezmyślnym i szkodliwym stosunku do tej sprawy miejscowej ludności.

Przed »Tygodniem studenta«

28.000 polskich studentów czeka na stypendia

W związku z rozpoczynającym się w dniu 14 bm. »Tygodniem studenta« — wicemarszałek Sejmu Barcikowski — omówił na konferencji prasowej Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych obecną sytuację studenta polskiego.

W ambulatoria lekarskie, których utrzymanie kosztuje 205 mil. zł rocznie. W domach wycoczynkowych i na obozach społecznych wychowawczych wzrosło w tym roku swe siły i zdrowie 6.800 akademików kosztem 8 mil. zł. Niezależnie od tego Towarzystwo pomaga przy odbudowie domów akademickich we Wrocławiu, Gdańsku, Lublinie i w Katowicach. Za pośrednictwem Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych studenci uzyskali odzież, lekarstwa i żywność z »Don Suisse«.

W nowym roku szkolnym pomoc dla studentów nie może się zmniejszyć. Przede wszystkim weźmie w niej udział Państwo i Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej. Duży udział jednak powinno wnieść również całe społeczeństwo, przede wszystkim w czasie rozpoczynające, o się w dniu 14 bm. »Tygodnia studenta«, w którym akademicy zorganizują we wszystkich miastach Polski kwestę uliczną. Wyniki będą dowodem zrozumienia ważności i celowości tej akcji.

(Hn)

Więcej rzetelności

Na pierwszych nowoczesnych Igrzyskach Olimpijskich zdarzył się taki wypadek:

W długostansowym biegu już niedaleko mety jeden z czołowych zawodników potknął się i upadł. Wówczas biegaczy tuż za nim zawodnik zatrzymał się, podał mu rękę i dopomógł się podnieść, po czym bieg kontynuowano.

— Po co się zatrzymywałeś i pomagałeś leżącemu? — sarkali twardo rzymskiego zawodnika.

— Przez to wypuścił z rąk pewne zwycięstwo!

— Zwycięstwo przez przypadek? — brzmiała odpowiedź. — Cóż war to takie zwycięstwo?

Tej anegdoty powinna się uczyć na pamięć nasza młodzież. Prawdziwy sportowiec odrzuca z pogardą sukces, zaofiarowany mu przez ślepy przypadek. Pragnie zwycięstwa, ale rzetelnego, polegającego na wykazaniu istotnej przewagi w uczynnym współzawodnictwie. Jedynie ścisłe przestrzeganie tej zasady zapewnia zawodom sportowym ich sens i wartość.

Cóż mówić o »zwycięstwach«, odniesionych przy pomocy podstępów i niedozwolonych »tricków« z naruszeniem przepisów gry, przez brutalne »utrącanie« przeciwników i terrorizowanie sędziów zawodów?

A przecież to właśnie zdarza się u nas na porządku dziennym. Nie pomagają coraz surowsze represje władz sportowych. Niedawna afera »Pogoni« w Grodzisku, gdzie prowadzący zawody sędzia został przez »dzielnych sportowców« pobity do krwi i utraty przytomno-

ści, nie jest to nas pierwszy i zapewne nie ostatni.

Jeszcze bardziej interesujący jest »casus Murugała«, jaki zdarzył się w Bytomiu, gdzie zdążającego na zawody bramkarza AKS Murugała jacyś osobnicy przemocą wciągnęli do auta i wywieźli kilkadziesiąt kilometrów, po czym puścili wolno. Chodziło bez wątpienia o to, aby uprowadzony zawodnik nie mógł wziąć udziału w ligowym meczu AKS — Polonia Bytomia, który w tym czasie odbył się w Bytomiu. Mecz ten zakończył się remisem 3:3, ale AKS zabrał protest, gdyż dwie bramki Polonii strzelone były podobno nieprawidłowo, a uznane ich przez sędzię nastąpiło pod presją publiczności, która wtaragała na boisko.

Pomijam wszystkie możliwe, »ak się to mówi «, aspekty tej sprawy, interesuje mnie wyłącznie jej »moment psychologiczny«: czy sukcesy, odniesione przy pomocy takich metod, dają naszym »sportowcom« satysfakcję? Jeśli tak, to udzieli im bezinteresownie dobrej rady: niech postawią na boisku jeżdżących koleków i niech sobie wyobrażą, że mają przed sobą moskiewskie »Dajano«, angielski »Arsenal« lub praską »Spartie« (na zmianę). Wtedy będą mogli grać i odnosić wspaniałe »zwycięstwa« w niebywałym stosunku bramek... na przykład 517:0 (231:0).

Byłoby miło smutne, gdyby takie »nieprawidłowości« i oszustwa ograniczyły się jedynie do dziedzin sportu. Niestety, mają one zasięg znacznie szerszy. Za przykład niech posłuży szkolnictwo. Ogólnie wiadomo, że wszelkiego rodzaju o-

szukańcze chwytły są u nas stosowane na wszystkich możliwych szczeblach nauczania. Od szubastego podpowiadania i natwnej »ściągiaczki«, za to stawia się do kąta lub obniżają stopień za sprawowania, aż do fałszowania dyplomów naukowych, karanie więzieniem. Przed rokiem czy półtora specjalne rozporządzenie władz szkolnych uniemożliwiło szereg dyplomów maturalnych, wydanych przez jedno z gimnazjów w Centralnej Polsce; wyszło bowiem na jaw, że dyplomy te były podrabiane. Niedawno w Krakowie stanął przed sądem student Akademii Handlowej, który za pieniądze zdawał egzamin za swoich kolegów, podsygając się pod różne nazwiska. Ze takie wypadki nie są u nas czymś niebawym ani wyjątkowym, dowodzi fakt, że w żargonie studentekm przyjął się już i uzyskał prawo obywatelstwa specjalny termin na określenie tego rodzaju oszustwa: »zdawanie na Murzyna«.

»Młodzież nie rozumie, że posługując się »ściągaczką« lub niewinnym wyprowadzeniem w pole »belfra« w latach »szczęśliwych« — to co innego, a oszukanie Komisji Egzaminacyjnej — to co innego« — pisze o tym jeden z naszych dzienników.

Nie wydaje mi się, aby takie postawienie sprawy było całkowicie szlachetne. Są to dwie odmiany tego samego zjawiska. Różnią się tylko wymiarami czy kalibrem, istota pozostaje ta sama — oszustwo. I jeżeli ich celem wypłenic ten chwast z duszy naszej młodzieży i naszego życia, to musimy zaczynać — od przedszkola.

Kolejki linowe stanęły z powodu remontu urządzeń

Z dniem 1 listopada wstrzymano ruch na kolejkach linowych na Kaśpiem Wierch przez okres ok. 2 tygodni, a na Górę Parkową w Krybnicy do końca listopada. Na trasie Kasprowy Wierch będzie przeprowadzony remont urządzeń linowych i mechanicznych oraz wymiana lin. Również w Krybnicy podjęte zostaną niezbędne roboty konserwacyjne, remontowe i budowlane.

Przy ul. Jagiello 8

Gaz w domu — to wielka wygoda. Ot, choćby rano, ledwo przytkniesz zapalnik, a już masz piękny ogień (jeśli ciśnienie pozwoli...) i możesz spożyć jakiś ciepły posiłek przed udaniem się do pracy.

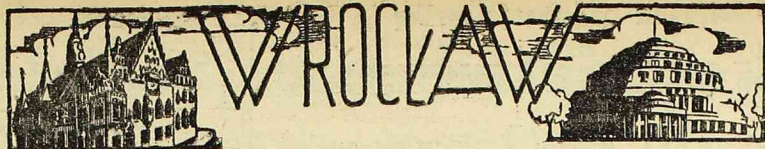
Ci, którzy jeszcze nie mają gazu, tęsknią do niego. Do takich należą lokatorzy kamienicy przy ul. Jagiello 8. Jakże się tu cieszyli, gdy latem zobaczyli przed domem wóz Gazowni, a na ulicy zaczęto rozkopywać jezdnię. W końcu września jednak opuścili nos na kwintę, bo robotnicy zasypani doli i zaczęli się wynosić. Domu do sieci gazowej nie przyłączono.

Zaczęli się wtedy pogawędkę, że jednak da się coś zrobić i kalkulacja w ten sposób miała wyglądać: 2.000 zł ryczałtem za robotę i po 250 zł od lokatora za przyłączenie.

Nie jednak z tego nie wyszło. Dopiero 10 listopada dowiedzieli się lokatorzy, że za cenę 7.000 zł za robotę i po 500 zł od lokatora za przyłączenie — mogą mieć wreszcie gaz. I przy okazji jeszcze ich obśmiano, że w piwnicy brakuje pół metra rury, czego się nie spodziewali.

Tęsknota za gazem podktykowała lokatorów list do naszej redakcji z zapytaniem, jak sprawę załatwić. Nie dziwny się: ludzie z tego domu już zniekali są niepowodzeniami: raz ich dom gaz omiła, potem ceny skakały, a wreszcie pół metra rury gdzieś diabli biorą.

Mimo to skłonni jesteśmy ich podziękować: niech nie tracą otuchy. Z dyrekcją Gazowni można się porozumieć. I trzeba. SULEK.



Zasługi wrocławskiej młodzieży

Dyrektor WZO odznacza i dziękuje razem z kuratorem Bursą

Dyplom uznania za wysiłek włożony w dzieło Wystawy Ziem Odzyskanych oraz oznaki honorowe wręczył wicedyrektor Wystawy p. Korzeniowski członkom ZMP. (Związek Młodzieży Polskiej). Dyplomy otrzymał: przewodniczący Zarządu Wojew. ZMP — Jan Karst, wiceprez. — K. Goldberg, sekretarz — Jan Boberski, oraz członek zarządu — Janusz Figiel.

Oprócz tego odznaczenia otrzymał najbardziej gorliwy przewodnik cy wycieczek: Kolbusz, Konopka, Biłeńska, Tokarska, Stepkowska — wszyscy uczniowie Liceum Spół-

dzielczego, które w ogólnej punktacji zajęło pierwsze miejsce w sprawowaniu opieki nad wycieczkami. Sprawozdanie z działalności komitetu złożył p. Jan Boberski. Na kursie przewodników przeszło 384 dziewcząt i chłopców członków ZMP. Przewodnicy ci w ciągu swojej pracy zapoznawali się 347 wycieczkami z całej Polski o łącznej liczbie 198.306 wycieczkowiczów.

Najliczniejsza wycieczka, bo skądą się z 1.777 osób przybyła z Ostrowia. Największe zaś nasilenie było 23 września: przyjęto wtedy

7.711 wycieczkowiczów. 14 października natomiast padł rekord przybyłych w jednym dniu wycieczek: 381.

Z ankiet, jakie wypełniali wycieczkowicze — wielkie pochwały uzyskały wrocławskie tramwaje. Apowizacja za to wykazała niedociągnięcia i za dużo czasu na te sprawy tracono.

Na zakończenie zebrania serdecznie podziękowanie złożył Wojewódzkiemu Zarządowi WZO kurator Bursy za troskliwą opiekę nad młodzieżą szkolną. (Jur)

Słonecznie

Wzrosła temperatura w dzień osiągnęła zaledwie 5 stopni, a o 9 wieczorem obniżyła się do 2 stopni poniżej zera, co najlepiej charakteryzuje wpływ zimnych mas powietrza.

Dziś rano pogoda słoneczna. Po południu możliwe zachmurzenie Chłodno.

Teatr Państwowy z wizytą u robotników Pafawagu

W świetlicy kolonii Pafawagu, w dniu 11 bm. zespół Teatru Dolnośląskiego odegrał 3-aktową sztukę A. Świrszczyńskiej „Strzały na ulicy Długiej”.

Już po raz drugi zespół aktorski przybył bezpośrednio do robotników, na „ich własne podwórko”, celem nawiązania kontaktu, wysłuchania w dyskusji, zaproszonej na odegraniu sztuk, odniesionych wrażeń, krytyki, sądów, jakie robotnik stawia teatrowi.

Tego rodzaju inicjatywa może dać na dłuższą metę bardzo dobre wyniki. Sztuka sceniczna i aktor przestają być dla robotnika czymś odległym, odgrodzonym rampą od jego życia i jego przeżyć. Z drugiej zaś strony aktor może wiele skorzystać ze szerszej, bez pośredniej wymiany myśli ze swym widzem.

Na razie jednak pomimo bardzo rzetelnego przemówienia nacz. wydz. kultury i oświaty w OKZZ p. Kace o raz zachęty do wypowiedziania się kierowniczkę świetlicy p. Radomskiej, przez czas dłuższy nikt nie chciał brać głosu. Nasi robotnicy przywykli wypowiadać się w sprawach politycznych, społecznych i gospodarczych, ale nie mają wprawdy w wypowiedziach dotyczących sztuki. Może dlatego fortunny był również wybór siłownego utworu. Być może, że na początek nadałoby się sztuki lżejsze, zaś utwór Świrszczyńskiej jest psychologiczny, wymagający przetrzeźwienia.

Po przemówieniu posła Mikulskiego odezwały się pojedyncze głosy ze stroju robotników i wyrażenia aktorów. Może nie zawsze dyskusja szła wleciwymi torami, ale w końcu przelano mur milczenia. Emzel

»Pionier« — kino aktualności

Godzinny seans za 35 zł

Od dzisiaj ulegną zmianie programy w kinach „Pionier” i „Polonia”. Kino „Pionier” będzie kinem aktualności z sześcioma seansami dziennie, o godz. 15, 16, 17, 18, 19 i 20-jej, zaś kino „Polonia” będzie kinem młodzieżowym, w którym wyświetlana będą filmy po cenach 25 zł. — a dla dorosłych po 50 zł.

Na ogół opinia publiczna jest informowania o osiągnięciach polskiej kinematografii w dziedzinie produkcji filmów długometrażowych, a zwłaszcza krótkometrażowych. Krótka akcja w filmie krótkometrażowym powoduje jednak, że nie sposób tworzyć normalnych seansów dla tej kategorii filmów, zaś tworzenie z nich dodatków do filmów długometrażowych zabiera zbyt dużo czasu. Te trudności natury technicznej sprawiły, że nie zawsze dają się oglądać te wspaniałe filmy, które porównywalne z filmami długometrażowymi, a jednak nam umianie cudzoziemców i zostały zaszczytnie wyróżnione na festiwalach filmowych w Marjańskich Łąkach, Zlinie i Mediolanie.

Wypenając tę lukę P.P. Film Polski przeznacza na ten cel specjalne kino, tak zwane kino aktualności, gdzie za przystępną opłatą 35 zł. — na wszystkie miejsca można oglądać będzie krótkometrażówki.

Program aktualności, to program dla każdego: od filmów naukowych i przyrodniczych poprzez filmy dla młodzieży, osadników, rybaków, ro-

botników aż do wesołych komedijek rysunkowych. Po ostatnim festiwalu filmów młodzieżowych, program aktualności będzie bogatym materiałem porównawczym dla naszych osiągnięć.

I konferencja dzielnicowa ZMP

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali PCH przy ul. Świdwickiej I konferencja dzielnicowa Związku Młodzieży Polskiej I Dzielnicy m. Wrocławia.

W konferencji tej wezmą udział delegaci wszystkich kół robotniczych i szkolnych na terenie I Dzielnicy. W ramach konferencji przeprowadzono zoseną wybory do władz dzielnicowych.

Noce dyżuru aptek

Pod „4 Wieżami” — ul. Dąmrota 7 „Jeleniom” — Rynek 4 „Bonifratrów” — ul. Traugotta 57 „Nowa Apleka” — ul. Piastowska 36

Afera obuwiana w sklepie »Bata«

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Wrocławiu rozpoczęła się rozprawa o nielegalne wydanie ze sklepu „Bata” par obuwia skózanego, reglamentowanego za nielegalne kupony kart obywatelskich.

Przewidywane oskarżonej Janinie Szych, urzędniczce Wydziału Apowizacyjnego Zarządu Miejskiego we Wrocławiu, sprawę wyłączone i rozszano ją na listy gończe. Pozostał oskarżony Antoni Sokolowski załepca niezłomnie wyzwał Art. 24. Jan Kowaczek — kierownik sklepu „Bata”, Irene Olejniczak (siostra Janiny Szych) — urzędniczka Wydz. Apr., Józefa Kilmicka — urzędniczka Powszechnej Spółdzielni we Wrocławiu i Stefan Olejniczak.

To sprawy jest następujące. Kierowniczka samochodu Powsz. Spółdz. Józefa Witkowska zameldowała swemu kierownikowi, że dnia 17 kwietnia br. przewoziła obuwie ze sklepu „Bata” przy ul. Wita Stwosza 33/35 na Rynek 13, i że przewoziła mu się podejrzany. Kierownik Powsz. Spółdz. powiadomił o tym delegaturę Komisji Specjalnej we Wrocławiu.

W toku dochodzenia ustalono, że wszyscy oskarżeni byli w zmonie i działali wspólnie. Szych ukradła pewną liczbę kuponów na obuwie w biurze, a Kilmicka ponadto skupowała kupony

Teatr
TEATR WIELKI — sobota 13 bm, godz. 15-16 „SUKROWA” przedstawieni zamknięte dla szkół. Godz. 19-16 „W SP. POKOJU”
TEATR POPULARNY — sobota 13 bm, godz. 19-16 „SEANS”
TEATR MŁODEGO WIDZA — ul. Rzeźnicza 12, niedziela dn. 14 listopada godz. 16-16 premiera bajki w 7 odsłonach E. Szwarc p.t. „CZERWONY KAPTUREK”

FOTOPLASTIKON — ul. Świerczewskiego 29, wyświetla codziennie od 8-21-szej — WIENIEC

Kino
POBANKI
w kinach wrocławskich
Jutro w niedzielę dnia 14, XI 48 r. o godz. 10.30
„Słask” — „BŁYSKAWICA” prod. radz. „Sciala” — „CYRK” prod. radz. „Warszawa” — „CHŁOPIEC Z PRZEDMIESCIA” prod. radz
„Pionier” — „PROGRAM AKTUALNOŚCI” nr 36
„Fama” — „BOHATEROWIE PUSTYNI” prod. radz.
Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł. K 654

„SŁASK” — ul. Gen. Świerczewskiego nr 67 — „SIOSTRA LOKAJA” (sm), godz. 15.30, 17.45 i 20
„WARSZAWA” — ul. Fredry 16 „Zielone lata” (sm), godz. 15.15, 17.45 i 20.15
„SCALA” — ul. Mikołaja 27 — „Decyzja profesora Milusa” (tradz.) godz. 16, 18 i 20

Okręgowy Zarząd Kin i E
we Wrocławiu
podaje do wiadomości, że w kinie „PIONIER” z DNIEM 15 LISTOPADA 48 R. wyświetlany będzie

Program Aktualności
Wstępi 35 zł. Początek seansów godz. 15, 16, 17, 18, 19, i 20. K 654

„PIONIER” — ul. Stalina 11 — „Pierogów” (tradz.) godz. 16, 18 i 20
„POLONIA” — ul. Żeromskiego 53 — „Dusze czarnych” (tradz.) godz. 16, 18 i 20

Okręgowy Zarząd Kin i E
we Wrocławiu
podaje do wiadomości, że w kinie „POLONIA” wyświetlana jest specjalnie dla młodzieży

filmy młodzieżowe
Wstępi dla młodzieży 25 zł dla dorosłych 50. zł. Początek seansów godz. 16, 18, i 20. K 654

„TCZA” — ul. Kosciuszki 177 — „Moją siostrą Eileen” (sm), godz. 16, 18 i 20
„FAMA” — Esie Pole — „Ojczyzna (franc.) w niee powz, godz. 18, czynne w placki, soboty i niedz

AKTUALNOŚCI W KINIE „WARSZAWA” do dnia 12. 11. — Polska Kronika Filmowa nr 45/46 — Pozorna śmierć, Pajk i Polchida.

CYRK braci Muszyńskich

plac róg Stalina i Słowiańskiej 4/6 codziennie przedstawienie o godz. 15.30, w niedziele i święta 16.15 i 18.30. Program urozmaicony. K 659

Notatnik wrocławski

• Rudera typu fabrycznego z czerwoną cegłą, stojąca przy ul. Słowackiego przy Placu Piaskowskiego zbyt rzadka na tereny opaskowanych skwerów i remontujących się gmachów Muzeum Państwowego i Urzędu Wojewódzkiego.

• Rynny przy Teatrze Wielkim powołany do życia, w celu wyłączenia z ogólnego obiegu, odsluszenia linie kościoła Bożego Ciała, będącego obecnie w odbudowie.

• Czytelnia „Ossolineum” przy ul. Szewskiej jest zbyt szcuppła. Wielu pracowników naukowych i studentów odchodzi z kwitkiem, bo nie może znaleźć miejsca. Trzeba temu zaradzić.

• Jaja po 24,5 złotego sprzedaje Powszechna Spółdzielnia na Ryunku. Zestępi jaja w magazynkach po 540 zł za kilo, oraz szacunku miód po 125 zł za koszyk polkółowa, sproty w oliwie.

• Talentów piarskich wśród robotników poszukuje Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Są już rezultaty tej akcji. Jak się dowiadujemy spośród utworzonych kilku grup robotniczych wyróżnia się dramata historyczny pióra Józefa Kowalskiego p.t. „Bunt”. Przedziałem na walkę ludu polskiego we Wrocławiu przeciwko niemieckim władcom miejskim.

• Muzeum Państwowe (obok Wejrowskiej) zawierające galerię obrazów, sztukę średniowieczną ekspozycję prehistoryczną, zmienia godziny otwarcia. Od 16 listopada muzeum będzie czynne w niedziele i soboty od 10 do 15, a w niedziele i soboty od 10 do 17.

• Most Grunwaldzki, świeżo odremontowany ma już nawierzchnię w złym stanie. Jeżeli przebrukowanie jest zbyt trudne, to chociaż naprawdę fezdni jest już pilna.

Rezolucja ZMP po zbrodni w Kraszewie

Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Polskiej we Wrocławiu potępia jak najstraszliwiej mord dokonany na kierowniku szkoły w Kraszewie tow. Wacławie Kozłowski.

Pleniemymy faszystowskich bandytów, którzy prowadzą hitlerowskie dzieło — niszczenia polskiej inteligencji ludowej.

46 rok pracy tow. Kozłowskiemu w szkole jego ofiarną pracę społeczną w obronie ludu pracującego — przewrała podła ręka agentów burżuazji, będących narzędziem imperializmu anglosaskiego.

Młodzież Z. M. P-owska poprze wysiłki naszego Państwa, aby oczyścić nasze życie społeczne ze zbrodniczych elementów reakcyjnych. Podła ręka wroga klasowego nie będzie w stanie zatrzymać mar-

Wystawa Niezależnych będzie otwarta 21 listopada. Aby ułatwić artytom nadsyłanie prac, organizatorzy wystawy przedłużyli termin nadsyłania ekspozycji do dn. 15-go bm.

Niezgodni do pracy plastycy mogą już składać podania o silyby pobyt w Domu Plastyków w Białym Podzamczu. Na Pomoc Zimową złożyli 20 tys. pracownicy Spółdzielni Rzeźniczo-Masarskiej „Zjednoczenie” (ul. Stalina 7) w dniu imienin swego prezesa, Stanisława Kolesy. Uczniowie 2-jej klasy Liceum dla Dorosłych na ten sam cel ofiarowali 1.400 zł w dniu imienin dyrektora Liceum Pedagogicznego, mgr. Stanisława Waszczyńskiego.

Na strażniczkach żołników we Francji złożyli uczniowie szkoły przydziałowej RPPD 4.500 aby uczcić dzień imienin kierowniczkę szkoły p. Bursy

77.326 zł na odbudowę Warszawy złożyli pracownicy Państw. Komunikacji Samochodowej. Suma ta odpowiada jednemu dniowi zarobków. Ogółem pracownicy PKS z całego Województwa przekazały 145.211 zł.

Na strażniczkach żołników we Francji złożyli uczniowie szkoły przydziałowej RPPD 4.500 aby uczcić dzień imienin kierowniczkę szkoły p. Bursy

Dzisiaj o godz. 16 Teatr Młodego Widza (ul. Rzeźnicza 12) otwiera sezon premiera bajki Eugeniusza Szwarc p.t. „Czerwony KapTUREK”. Aktorzy w rolach zwierząt przywdziałe oryginalne maski. Atrakcją przedstawienia jest pierwszy występ dziecięcego baletu.

Klub Inteligencji Pracującej (KIP) prosi o szaczenie, że codziennie wieczórki taneczne dla członków i sympatyków klubu odbywają się w lokalu własnym (Rynek 27-a) od godz. 18 do 23. W niedziele i w sobotę — wzmacniony komplet orkiestry Latkowskiego.

Rekordy dyrekcji Radia Polskiego

Dzięki usilnej pracy Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia we Wrocławiu, radiofonizacja D. Śląska postępuje szybko naprzód, szybciej niż to było przewidziane w planie na rok 1948.

Na wielu odcinkach prace roczną wykonano już w październiku b.r. Dotychczasowy bilans przedstawia się następująco — na Dolnym Śląsku posiadamy już dzisiaj 30 radiowezłów czyli o 6 więcej niż przewidywano na rok bieżący. Sieć linii radiofonii przewodowej wzrosła z 350 km do 647, czyli prawie dwukrotnie.

Również dwukrotnie wzrosła ilość głośników radiofonii przewodowej, a mianowicie: w styczniu b.r. posiadaliśmy zaledwie 5.286 głośników,

Podwójne samobójstwo

Wczoraj o godzinie 19-tej usiłował otruć się gazem światelnym 45-letnia Julia Binkowska. Powodem tego desperackiego kroku była jakaś ciężka choroba.

Czyn ten w samą porę zauważył jej mąż i desperackie wyratował. Korzytnie jednak z nieugiętą meza Binkowska w 6 minut potem rzuciła się z 4-go piętra na ulicę.

Wzwanym lekarz Pogotowia Ratunkowego zgłosił tylko na czas agonii. Po stwierdzeniu pełnienia podstawy cząstki oraz wielu złudzeń lekarz uznał śmierć za bezdzielny.

Odpowiedzi na listy

Ob. Władysław K., Wrocław. Niech pan jak najszybciej zarejestruje się w Urzędzie Zatrudnienia we Wrocławiu przy ul. Cybulskiego 20...

Jeśli w ciągu paru tygodni nie uzyska pan tą drogą pracy, proszę do nas napisać, aby redakcja mogła interweniować w pana sprawie.

Ob. Piotr S., Środa Śląska. Owszem istnieje we Wrocławiu gimnazjum krawieckie męskie przy ul. św. Antoniego 30...

Ob. Witold W., Wrocław. Tajemniczy napis na fotografii, przysłanej panu z Danii: „Ja menge elskedyd“ — powinien być, tak sądzię, dla pana bardzo przyjemny. Znaczący bowiem: „Kocham cię bardzo mocno“.

Apteka w Dobroszycach. Redakcja bardzo cieknie za gotowość eprysalna szpeczonek przeciwkorkuszo- wych. Obecnie jednak sprawa ta jest już nieaktualna. Otrzymałmy wszędyz (nie szpeczonek, że ich nad- mar przekazyaliśmy do R. T. P. D. we Wrocławiu.

Ob. Bogdan P., Wrocław. Na razie jeszcze nie jest wyznaczony termin rozpraw komendanta obozu w Koldziejewo. O przyszłym terminie będzie się pan mógł dowiedzieć w Prokuraturze Sądu Okręgowego we Wrocławiu, przy ul. Sądowej.

RADIO

14 LISTOPADA 1948 R. (NIEDZIELA) 7.00 Sygnał 7.05 Wiad. gospod. dla wst. 7.20 Syl. por. 8.00 Dzień, por. 8.15 Przeglad prasy stot. 8.20 Program dnia. 8.30 Muz. pow. 8.55 Wiad. Społecz. Komitetu Radiol. Kraju. 9.00 Nabożeństwo 10.00 Aud. dla chorych. 10.10 „Piła — Miasto Staszica“. 11.00 Wzschłonica Radia. 11.20 Program na dziś. 11.22 Inf. Radiol. Przewod. 11.25 Spor. o zyw. kamienie Wrocławia. „Odrzućmy czyi odbudę“. 11.40 Muz. 11.50 Inf. Żakl. Ubezpiecz. Wzajemnych. 11.57 Sygnał i heł- sw. 12.00 Poranek symf. 12.00 Radiokro- nika 12.15 Konc. dla przedowników wsi 14.00 Pogadanka. 14.10 „Odpowiedzial- dzielić siołwie“. aud. dla dzieci. 14.30 Koncert Polskiej Kapeli Lud. 15.00 „Zemsta“, komedia Aleksandra Fredry. 16.00 „Historia baletu franc.“. aud. st. muz. 16.45 „Nowe książki“. feleton. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.00 „Okrety zagnienia“. nowela. 18.15 „Niespokojna starość“. słuchow. 18.35 Sport. 18.50 „O człowieku, który strą- cił siła łata“, aud. rozrywk. 19.15 Wiel- ki konc. muz. pop. 20.00 Dzień, wiecz. 20.30 D. c. konc. 21.00 Czechostowca przemawia do Polski. 21.30 Europa pol- skim górnikom. 22.00 Sport. 22.10 Ork. tan. PR. 22.45 Sport. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. tan. 23.50 Program na jutro. 24.00 Hymn.

Niezwykły pomysł

NA NIEZWYKŁY POMYSŁ wpadł komitet odbudowy teatru w Gliwicach zburzonego w czasie działań wojennych w 1945 r. Na odbudowę gma- chu teatru potrzebna jest suma 62 mil złotych. Komitet zamierza ze- brać część tej kwoty przez rozpra- dając wśród ogółu mieszkańców miasta kwitów, opiewających na 100, 250, 500 i tys. i 2 tys. zł., których posiadacze będą uprawnieni do uzyskiwa- nia dwudziestoprocenowej zniżki cen biletów wstępu na wszystkie imprezy teatralne.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia i-cie klasy

Table with columns for lottery numbers and winning amounts. Includes sections for 500,000 zł, 200,000 zł, 100,000 zł, 50,000 zł, and 1,000 zł prizes.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

Urząd Wojewódzki Wrocławski

- 1. Jucja Michał — na Karnicki Michał
2. Blaba Bronisław-Julian — Błakowski Bronisław Julian
3. Straburg Wolfgang-Peter — Walczak Piotr
4. Lisner Alfred - Józef — Lisner - Nerski Alfred - Józef
5. Baran Tadeusz — Baraniewski Tadeusz
6. Byczek Eugeniusz — Bogdański Eugeniusz
7. Leidner Tauba — Czajkowska Janina
8. Berelson Izaak — Drucki Aleksander
9. Appenheimer Zbigniew — Aliński Zbigniew
10. Szcwolik Michał — Szcwolik Michał
11. Dawidman Ida — Segale Ina
12. Elszchun Mieczysław — Faliński Mieczysław
13. Kwintuk Andrzej — Kwintewski Andrzej
14. Mańka Bogusław — Mankowski Bogusław K-6543

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE
SIKI PRZEWOZY to warów, plac Solny 8, tel. 35-81. K 6340
WIECZNA PIORA Ceny fabryczne Sprzedaż hurt. Wielki wybór K. HAN. Kraków, Al. Słowackiego 6/8. Tel. 593-15. Wysyła za załączeniem poczt. K 6053
KLEJ „AGO“ w najlepszym gatunku do klejenia parów transmisyjnych, kapców, filców itp. polska. Przewodnia Chemi- czna „Arol“ Kraków, Augustańska 11 tel. 586-22. K 6458

MŁYNARZE!

Pasy, gazy, gury, kubelki, pily tartaczne, nalewy do kamieni i maszyn, oraz wszelkie artykuły młynskie, po cenach zniżonych poleca „MŁYNOSPRZET“, Warszawa, ul. Chmielna 18. K-6148

SAMOCHOŁ osob. 6 cylindr. „Hansa“ w stanie dobrym do sprzedania, oglądać godz. 15-17 Wrocław — Krzyki, ul. Kampińskiego 18 m. 2. 10797

DO SPRZEDAŃIA parcela 1.200 m kwadrat w Poznaniu. Wrocław, Barlickiego og. 173. K 6021

„JAWA“ motocykl 350 cm do sprzeda- nia. Wiadomości: Jelenia Góra, Zarem- skiego 5, warsztat mechanizacji (kolo szpitala). K 6520

KOLONIA 15-morgowa, zabudowana, morga ogrodu, 63 km od Warszawy przy szosie Warszawa — Tomaszów Mazowiecki najchętniej do sprzedania. Warszawa, Wojska 54/2 — Górski. K 6427

OKAZJA! Sprzedam stancje do mydła dużą wraz z urządzeniem mydlarni i maszynę do liczenia — cztery działania. Prawo własności. Wrocław, Daszyńskiego 40 m. 7. 10872

KUPIE maszynę do liczenia cztery ewil. dwa działania. Złotonia: „Telefon“ 26-11 w godzinach biurowych. K 6542

PASY transmisyjne „Bellita“ i parcia- ców wszystkich szerokości dostarcza każ- dą ilość Biuro Techniczne, Wrocław, św. Wincentego 25, tel. 35-30. K 6541

DOBEK niewykonywany „ogrod“ odstąpię, zwrót kosztów. Oferty „Słowo Polskie“ — Eventualnie zamienię! K 10756

ZGUBY KRAPIEŻE

ZGUBIONO dokumenty i karte rejestra- cyjne wydane Olskuz na nazwisko: Gi- zio Kazimierz. 10684

LACHOWICZ Julian zamieszkały ul. św. Antoniego 76. Zgubił świadectwo szkolne klasy 7-miej. Znalazcę proszę o zwrót. 10705

ZGUBIONO odcinek wzmeldowania stałego z Makowa-Mosów na nazwisko: Radliska Wiesława. K 10787

SKRADZIONO kartę RKU, wyłącza z metryki, gł. związkowa. Jandusia Adam Wrocław. K 10753

ZGUBIONO dowód osobisty, karte reje- stracyjną RKU Wrocław na nazwisko Marek Szczepan Łaskawego znalazcę proszę o zwrót Wrocław, Trzebnicka 15 m. 1. 10772

ZGUBIONO legitymację akademicką nr 001840 na nazwisko Marek Jadwieg. 10755

ZGUBIONO legitymację nr 22 wydaną dnia 2 stycznia przez Dyrektora Poczt i Telegrafów Wrocław na nazwisko Os- mołski — Kolak Leokadia. 10749

ZGUBIONO kartę rejeestracyjną (kentu- rka), wydana Warszawa na nazwisko Krzyżanowska Lidia. K 6523

ZGUBIONO książeczkę wojskową, kar- te rejeestracyjną RKU Bolesławowa, kar- teczka zameldowania na nazwisko Bogus- law Stanisław Marysin, gmina Sobótka. K 6521

ZGUBIONO kartę rejeestracji RKU Wa- rszawa na nazwisko Sumiński Henryk Jelenia Góra. K 6519

ZGUBIEM kartę rejeestracyjną RKU, był partynia PPR oraz kilka zaświada- czeń na nazwisko Piatkowski Edward. K 6527

ZGUBIEM dowód osobisty wydany w Dzierżoniowie na nazwisko Szlachetny S. K 6526

ZGUBIONO dnia 23.10. dowód kolejo- wy nr 28412 oraz odcinek zameldowania na nazwisko Ostrowski Leon. Lędziny. K 6531

POSAD POSZTURTIA

SIUSARZ-mechanik, precyzyjny mistrz dypł. poszukuje pracy. Oferty „Słowo Polskie“ pod „Precyzyjny“. 10740

KSIĘGOWY-bilansista, długoletnia prak- tyka pyzyjnie prac. Złogonia „Słowo Polskie“ pod „Przybyły“. 10743

MISTRZ remontu kotłów przemysło- wych wysokociępných poszukuje pracy. Oferty „Słowo Polskie“ pod „Mistrz“. 10741

SZOFER z dyplomem praktyka po- szukuje pracy. Złogonia „Słowo Pol- skie“ pod „Szofer“. 10736

KASJERKA — pom. buchaltera przy- mie pracę w szpitalu. Złogonia: „Słowo Polskie“ „Kłodyka“. 10752

POPROWADZĘ w godzinach popołud- niowych księgowość. Złogonia „Sło- wo“ pod „Księgowość“. 10708

RUTYNOWANA siła biurowa — buchalter, stenografka, maszynopisem, fezy- ki, zmienić posadę od 1 grudnia. Złogonia „Słowo“ pod „Buchalterka“. 10707

WOLNE POSADY
PONCZOSZNIKOW (czki) na ręczne ma- szyny okrągłe poszukuje. Wiadomości: Bałuckiego 7 m. 8. 10763

Uwaga Kamienna Góra

Już w pierwszym dniu ciągnięcia III kl. PADŁA WIELKA WYGRANA 100.000 zł na Nr 83502 w Kolekturze Loterii Państwowej Nr. 267. Kamienna Góra ul. War- yńskiego 43/4. K 6540

Buchaltera bilansisty

obznajomionego z księgowością przemysłową, przetwórkową, pla- nem kont poszukuje

PRZEDSIĘBIORSTWO MECHANIZACJI BUDOWY, Wrocław, Kro- mera 29 K 6547

PODZIĘKOWANIE

Doktorom Szpitala OO. Bonifratów: Dr Dzikowi i Dr Baniysowi za szczęśliwie udaną operację głowy i dalsze troskliwe leczenie mojej żony. Tą drogą składam szczerze podziękowanie. STANISŁAW MIGALA 10881

Za szczęśliwie przeprowadzoną operację i uratowa- nie życia żonie mojej KRYSZTYNIE oraz za troskliwą opiekę w czasie jej pobytu na klinice Położniczo- Ginekol. U.W. tą drogą składam dr Roszkowskiemu i dr Medyńskiej serdeczne „Bóg zapłać“ Mieczysław Faust 10739

SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE wykonuje fachowo i solidnie Pracownia haftów artystycznych IRENA SZALOWA 6151 POKOJ ul. Ratajezaka 11a POKOJ ul. Starbowa 33, tel. 12-34



SZKOŁA kier. inż. Jerzego Klebera. ul. Kołłątaja nr 29a przyjmują stale zapisy. K-6422

PATENTKI POŃCZOCHY PODKOLANKA

połeca Wytwórnia Pończoch Wrocław, Bałuckiego 7, oficyna (przezcinia Świerczkiewego) Ceny fabryczne. 10766

Fabryka Cukrów Społem

we Wrocławiu. Ciepła 17a poszukuje: PRACOWNIKOW, przyuczonych do pra- cy kamelarskiej, wykwalifikowanych ZAWIJACZEK I PRACOWNICIA do gotowania karmelu na Vacuumie. K 6536

STUDENT-medycyzny-poszukuje poko- ju przy rodzinie. Oferty kierować pod „Medyk“. 10738

POSZUKUJE 1-3-pokojową mieszka- nię z kuchnią we Wrocławiu (miasto „Słowo Polskie“ „110“). 10731

STARSZEMU Kulturalnemu, samotne- mu panu odnajmie pokój frontowy, u- melbowany z osobnym wejściem z przed- pokoju. Złogonia: „Słowo Polskie“ pod „Wdowa“. 10742

WOJSKOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

zatrudni od zaraz 12 DEKARZY 6 BLACHARZY 15 ROBOTNIKÓW K 6537

POMOC domowa z referencjami przy- mie natychmiast. Wrocław, ul. Curie- Skłodowskiej 46 m. 4. 10770

POTRZEBNI stolarze, chętnie budowal- ni. Złogonia: Warsztat Stolarski Wro- cław — Swojce, Swojceka 128. 10727

POTRZEBNI zaraz pomocnik ogrodnika. Piszecze kolo Dzierżoniowa, Nowo- rudzka 46 — Ogrodnictwo. 10759

POSZUKUJE od zaraz plekarza-cukier- nika jako wspólnika do pekarni-cukier- ni na Dolnym Śląsku. Oferty: „Słowo Polskie“ Wrocław. K 6524

AGENTÓW energetycznych zaprowadza- nych poszukujemy. Złogonia „Ludo“ Kraków, Smolki 11. K 6529

POTRZEBNA pomoc domowa dochodzą ca. Warunki dobre. Kłobucka 21/5. K 6538

NAUKA

POLSKA YMCA, Kołłątaja 20 od 15. 11. prowadzi kursy: księgowość, księgo- wość przetwórkową, języków: rosyjskie- go, francuskiego, angielskiego. Informa- cje i zapisy w sekretariacie codziennie od 9-21. K 6454

DO MATURY gimnazjalnej, licealnej, handlowej przygotowała profesorsko- specjalist. Wiczeorka 94/9. 10715

LOKALE

ODSTĄPIE lokal, Pomorska — Duboła, siła, światło, gaz, woda, 2 motory elektr. Bormaszyna, szaliterki, transmisje, pasy na chodzie. Cena przystępna. Wiado- mość: ul. Kurkowa 65/16 godz. 16-18. 10763

POKOJ, kuchnia, sklep z urządzeniem oddaje śródmieście, narożny bardzo dobry punkt. Złogonia: „Słowo Pol- skie“ pod „35.000“). 10761

POSZUKUJE lukusowego pokoju w willi u inteligentnych, blisko tramwa- ju, chętnie z wyżywieniem. Cena obni- żona. Oferty „Słowo Polskie“ pod 10771

STUDENT Politechniki wynajmie pokój za udzielanie lekcji z zakresu nauki gimn. i liceum. Złogonia: Pankiewicz- ska 1/2. 10746

RÓŻNE

PRZYBLAKAŁ się wilk, CPN Wincenty- ego Pola 48. Sokalski. Po tygodniu wy- szła za własność. K 6522

ZAGINIAŁ pies wurdz. Jasný, dnia 8. 11. wabi się Lord. Legnica, Czarniec- kiego 26. K 6530

ZGINIAŁ 4-mies. pies wurdz, wabi się Rex. Łaskawy znalazca przosny jest o odprawienie za wynagrodzeniem. Sta- lina 174 m. 1. 10782

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście przy szeroko- ści 1 i spłaty do 70 mm — 52 zł. za 1 mm. od 71 — 120 mm — 70. — 22 zł. za 1 mm. Od 121 — 200 mm 85. — 21 zł. 1 mm, od 201 — 300 — 105. — 21 zł. 1 mm ponad 300 mm — 135. — 21 zł. za 1 mm. Ogłoszenia za tekturą: do 70 mm 85. — 21 zł. 1 mm, od 71 — 120 mm 90. — 21 zł. 1 mm, od 121 — 200 mm 95. — 21 zł. 1 mm, od 201 — 300 mm 105. — 21 zł. 1 mm, od 301 — 400 mm 120. — 21 zł. 1 mm, od 401 — 500 mm 135. — 21 zł. 1 mm, od 501 — 600 mm 150. — 21 zł. 1 mm, od 601 — 700 mm 165. — 21 zł. 1 mm, od 701 — 800 mm 180. — 21 zł. 1 mm, od 801 — 900 mm 195. — 21 zł. 1 mm, od 901 — 1000 mm 210. — 21 zł. 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 25 — 21 zł. 1 słowo. 10 sł. poszukujących pracy po 15. — 21 zł. 1 słowo. 40 sł. Zatrudnienie mieśca w tekście — do 50 mm przy ogłosze- niach jednodniowych 30% drożej, w tekście 1 dwudniowe 100% drożej. Za niedzielę i święta dopłata 30%. Ogłoszenia drobne — minimum 10 słów — maximum — 40 słów. Konto PKO Nr VIII — 138

Braterstwo

Porozumienie zawarte między czeskosłowackim i polskim Związkiem Bokserskim jest dla nas, którzy gra naszymi ze sportem czeskosłowackim przez medię, szczególnie ważne.

W obowiązujących obu Związków rozprawach, które będą miały duże znaczenie dla zacieśnienia więzów przyjaźni między sportowcami obu narodów i które przyczynią się do podniesienia poziomu sportu w obu krajach — postanowiono:

1. Polska i CSR będą sprowadzały do swoich krajów drużyny zagraniczne w wspólnym składzie. Ta spółka przyczyni się do obniżenia kosztów sprowadzenia drużyn szwajcarskich, belgijskich czy francuskich.

2. Postanowiono zorganizować planową wymianę drużyn między Polską a Czechosłowacją. Jako pierwsze wyjadą do CSR poznańska Warta i warszawska Gwardia.

Oczywiście na naszych ringach zobaczymy najlepsze zespoły czeskie. Wrocław jest stolicą ziem, które najłatwiej i najszybciej mogą ten kontakt z Czechami nawiązać. Zresztą nie tylko Wrocław, bo przede wszystkim cały szereg miast i miasteczek dolnośląskich, które na długo przed umową nawiązały już tradycyjne kontakty z klubami polibolskich miast i miasteczek czeskosłowackich.

Nas cieszyłoby jeszcze jedno upamiętnienie tej wiadomości:

Chcielibyśmy, żeby w ślady P.Z.B. weszły zarządy innych związków sportowych i organizacji młodzieżowych i żeby nie zapomniały one o Wrocławiu, przy planowaniu tournée naszych sąsiadów po ziemiach polskich.

Wrocław i okręg dolnośląski ma przecież ambicję stać się stolicą Tow. Przyjaźni Polsko - Czeskosłowackiej.

Jesteś kierowcą?

Ważne potrzebna placówka uruchomił Automobilkub we Wrocławiu. Przy pomocy i współpracy wybitnych rzeczoznawców i członków AP, uruchomiono biuro porad technicznych i ekspertów (w zakresie pojazdów mechanicznych), biuro prawne i biuro porad kłupa i sprężaczy samochodów.

Przyjacielom motoryzacji serdecznie tę placówkę polecamy.

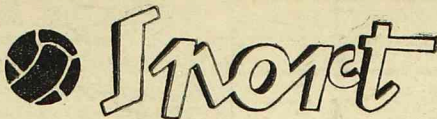
„Kolumna, globus i Odra“

Nowy essay Kazimierza Wyki w październikowym numerze

„TWORCZOŚCI“

Cena egz. 120 zł.

W-146



W tabelce ligowej bez zmian Typujemy zwycięstwa faworytów

Niedziela ligowa nie przyniesie jeszcze odpowiedzi na 2 pytania interesujące sportowców: 1) kto będzie mistrzem Polski i 2) kto spadnie z ligi. Dla nas ciekawszymi są oczywiście walki... o utrzymanie się w ekstraklasie, bo interesuje nas w pierwszym rzędzie los jedynego reprezentanta Ziemi Odzyskanej w lidze — Polonii (Bytom).

Bytomianie grać będą jutro na swoim boisku w Wartę. Mecze będzie oczywiście bardzo ciężkie, ale wydaje się nam, że „Polonia“ może urwać przynajmniej jeden punkt. Drugi kan dydat do „degradacji“ Rymer, jedzie — Legii warszawskiej i zostawi pewnie oba punkty wojskowemu. Ratujaka się przed spadkiem z ligi Tarnovia gra u siebie z Polonią warszawską, a zwycięstwo leży w granicach jej możliwości.

Widzew i Ruch stożą walkę bez znaczenia dla tabelki ligowej i lodzianie nie mają żadnych szans na sukces.

EKS wyjeżdża do Krakowa na mecz z Wisłą, która już liczy sobie jako pewny dorobek dwa punkty po zdobyciu mistrzostwa. Cracovia jest faworytem spotkania z AKS-em, chociaż mecz odbywa się w Chorzowie. Ślązacy przeżywają spadek formy i atak choruje na

przewlekłą anemię. Przypominamy, że krakowianie wygrali w dwóch ostatnich spotkaniach z AKS-em 6:1 i 5:1.

Przypuszczalnie po meczach niedzielnych, w grupie spadkowej będą nadal (licząc od końca): Widzew, Garbarnia, Rymer — Polonia B., Tarnovia, Warta i EKS, ale dzielić je będzie od siebie jeden lub dwa punkty, które może wyrównać jeden zwycięstwo straż, decydujący o pozostaniu klubu w ekstraklasie polskiej.

Na skutek tego, że przewidujemy zwycięstwa i Cracovii i Wisły sprawa mistrzostwa będzie nadal otwarta i zdecydują o nim 2 ostatnie niedziele polkarskie.

Skład Polski na mecz z Węgrami

Kapitan związkowy PZB Derda ustalił skład reprezentacji bokserskiej Polski na międzynarodowe spotkanie z Węgrami, które odbędzie się w ramach Tygodnia Przyjaźni Polsko - Węgierskiej dn. 24 bm. w Warszawie.

BARW POLSKI BRONIC BĘDĄ:

W. musza — Kasperczak, w. kogucia — Grzywacz, w. piorkowa — Bazarnik, w. lekka — Ciołek, w. półśrednia — Stryświat, w. średnia —

Ostatyczny skład bokserów Wrocławia

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Wr. OZB ustalono definitywny skład wrocławian przeciwko Poznaniowi.

Na ringu wystąpią w wadze muszej Czajkowski (Paf), w. koguciej — Kurowski I (IKS), piorkowej Kurowski II (IKS), lekkiej Szczepan (Paf), półśredniej Stzolec (Paf), w. średniej Krupiński (Paf), półciężkiej Branecki (Gwardia) i w. ciężkiej Klimecki (Zaplone).

Rezerwowi: Lindner, Faska, Sobko, Kukurudz, Domański, Cioćwier.

Zawodnicy wrocławscy zostają skoszarowani w Hotelu „Polonia“ od soboty godz. 18-tej. Kierownikiem zespołu jest kapitan związkowy Miedzianowski.

Kasy biletowe będą czynne od godz. 14.30. Głównym wejściem do hali będzie brama wystawowa.

Surwit i Artowick

ZAIMPROWIZOWANE LOTNISKO NA DNI MORZA

JEDYNEGO w swoim rodzaju wykonano doskonały samolot samonitarny z bazy archangielskiej. Samolotem tym musiała być przewieziona ciężka chora kobieta z nadbrzoiska Morza Białego do Archangielska. Była to żona kłownikia letarni morskiej.

Żeby zabrać chorą, samolot musiał lądować na dnie morskim, obniżonym przez odpływ morza. Pilot i lekarz, wraz z żoną, mieli tylko jedną godzinę czasu na lądowanie, przeniesienie chorej i start. Po tej godzinie zaimprovizowane lotnisko zalewało nadchodzący przypływ morza.

W chwili, gdy chorą ulokowano w kabynie, rozpoczął się przypływ. Pilot poderwał samolot do góry w momencie, kiedy fale morskie zalewały już kółka ochlapujące podwodzie. Start się udał, ale pilot przeżył przypuszczalnie ciężki moment, przykując życie chorej, lekarza i swoje oraz samolotu.

PENICYLINA DLA KRÓW

NOWA ZELANDIA, odwiedziła plażę nieznaną chorobą, na którą zapadają krówe, tracące stopniowo mięko. Próbowano różnych środków leczniczych i wreszcie przekonano się, że jedynie penicylina kładzie kres chorobie i zwiększa mleczność krów.

Ostatnio samolotem wyruszył duży transport tego leku z Anglii do Nowej Zelandii z przeznaczeniem wyłącznie dla krów. Przeprowadza się tam na wielką skalę zakrojone badania, które mają ustalić wpływ penicyliny na wzrost ilości mleka.

Stręty spowodowane ową tajemniczą chorobą sięgają milionów koron, tak że przeprowadzenie masowej kuracji penicylinowej opłaci się sówicie farmerom nowozelandzkim. Jeżeli doświadczenia udowodnią, że penicylina istotnie wpływa na wzrost mleczności, to istnieje projekt stosowania jej profilaktycznie.

SUKCESY POLSKICH AUTORÓW W PRADZE

„NARODNE DIVADLO“ w Pradze czeskiej wystawilo ostatnio tłumaczone na jezyk czeski dwa utwory sceniczne autorów polskich: „Obrońca Ksantryp“ Ludwika Hieronima Morstina i balet Jana Maklakiewicza. W bieżącym sezonie mają być jeszcze wystawione „Odwety“ Leona Kruczkowskiego.

Morstin i Maklakiewicz obecni byli w Pradze na premierach swych utworów, przeżyli tam gwałtowne i lamtejszą bardzo żywioły. Pozytywnie ustosunkowali się do polskich sztuk świat artystyczny Pragi, a recenzje podkreśliły w „sztuce Morstina oryginalne i nowe ujęcie tematu. Ze swej strony obaj autorzy podkreślają wysokie zalety aktorów i reżyserów „Narodnego Divadla“.

Nowy skład zarządu Wr. OZB

W ubiegłym tygodniu bawił we Wrocławiu przewodniczący wydziału spraw sędziowskich PZB ob. Plewki, który na specjalnej konferencji w Woj. Urz. Kult. Fizycznej z zarządem Wr. OZB omówił sprawy reorganizacji zarządu i powołanie do życia 16-tu osób i do kooperowania reprezentantów pionów Gwardii i wojska.

Na zebraniu w dniu 11 bm. zarząd Wr. OZB ukończył swój następujący: prezes dyr. Strzeliński, wiceprezesi ob. ob. kapitan Sob

czyński, Puciński i mgr. Erdt, sekretarz Kupferstein, skarbnik Badura, przewodniczący wydz. spraw sędziowskich Landau, przew. wydz. sportowego Kargier, przew. wydz. wyszkoleniowego Zieba, kapitan związkowy Miedzianowski, gospodarz Zielniński, lekarz związkowy i referent zdrowia (nowa funkcja) dr. Bertoszewski, kronikarz Kot. Siwiński, referent zagraniczny Her mann, Radni Wilczuk i Kowalik.

(R)

Praga-Wrocław

Zawody międzynarodowe z reprezentacją Pragi odbędą się we wtorek dnia 23 bm. w Hali Ludowej. Czesi walczą przedtem 21 bm. w Katowicach. Goście zapowiedzieli swój przyjazd w najbliższym składzie z Rademacherem, Livan-skim, Petrią i Kudelą. Na powitanie reprezentacji Pragi, do Katowic wyjeżdża specjalny delegat Wr. OZB. (R)

LUBELSKI OKR. Z.B. zwrócił się do Wr. OZB z propozycją rozegrania zawodów międzynarodowych w Lublinie. Zawody są projektowane w miesiącu styczniu i najprawdopodobniej dojdą do skutku.

• Już wkrótce ukaże się ilu strowany tygodnik młodzieży wiejskiej Z. M. P.

„NOWA WIEŚ“

Podaje wiadomości polityczne, kulturalne, gospodarcze. Dział popularno-naukowy. Rozrywki umysłowe, humor, satyra. Reportaże z życia wsi.

Cena 5 zł. konto P. K. O. Nr I-8004

Prenumerata mies. 15 zł W 151



NIKODEMA DYZMY

Nikodem po konferencji z premierem otrzymuje propozycję objęcia kierownictwa państwowej polityki zabrowej. Gazety podają sensacyjnymi nagłówkami podają tę wiadomość. Jednak najbardziej zdumiewa Dyzmę jego własny „Zyciorys“, w którym z dzienników.

Zyciorys rosił się od takich przymiotników, jak świętyni, znakomity, twórczy... W końcu zaznaczono, że prezes, Nikodem Dyzma, cieszy się opinią człowieka o niezwykłej sile woli i charakteru, znanego z wybitnych zdolności organizacyjnych.

Największe zdumienie Nikodema wywołał jednak wywiad. Czytał, i oczom nie wierzył. Wprawdzie wieczorem urządził się do nieprzytomności, ale przecie wówczas, gdy rozmawiał z dziennikarzami, był... kiem przytomny. Przecie z tego, co tu napisali, on nie mówił ani jednego słowa. Tu były wydrukowane zdania, których, pomimo wysiłków, nie mógł zrozumieć, były wyrazy, których znaczenia nie znał, opinia o różnych sprawach, o których nie tylko nie mówił, lecz nawet nie słyszał. Zaklął, lecz nie było w tym złości. Przeciwnie, kontent był z tego, gdyż po przeczytaniu takiego wywiadu, każdy musiał uważać pana Dyzmę, pana prezesa banku, Dyzmę, za człowieka niepospolicie mądrego.

Niemal wszystkie dzienniki zamieściły podobne artykuły i jego fotografie w różnych pozach. Najlepiej podobala się mu ta, gdzie siedział na kanapie między premierem a ministrem Jaszynskim, oraz ta, na której schodził ze schodów, a za nim szedł starszy jegomość

z siwymi włosami i trzymał kapelusze w rękę, podczas gdy on, Nikodem, miał nakrytą głowę. Podpis pod tymi zdjęciami głosił:

„Pan prezes, Nikodem Dyzma, opuszcza pałac Rady Ministrów w towarzystwie swego przyszłego współpracownika, nowomianowanego dyrektora Banku Zbożowego, p. Władysława Wandryńskiego, b. wiceministra skarbu“.

— Ha — pomyślał Nikodem — teraz cała Polska mnie zna.

Nagle przeraził się. Przyszło mu na myśl, że przecie dzienniki dotrą też do Łyskowa, że pan Boczek, Jurczak i oni wszyscy, którzy go tak dobrze znają, dobrze wiedzą, że to bujda z tą Kurlandią, i z tym gimnazjum i z Oxfordem.



— Choroba!

A jeżeli któremu z nich strzeli do głowy napisać do jakiegoś dziennika całą prawdę?

Po plecach przebiegły mrowki. Chodził po pokoju i kłął, później znowu wziął się do przeglądania pism i przyszedł do przekonania, że jakkolwiek denuncjacja ze strony dawnych znajomych jest mało prawdopodobna. Olsnił ich i oniśmieli jego stanowisko i stosunki. Chyba, że donosić będą anonimowo... Ale anonimów poważnie się nie bierze.

Uspokoił się znacznie. Natomiast podczas rozszytowania się w przypisywanych mu talentach zatroskała go inna myśl: jak sobie da radę?

Niby największa praca spadnie na tego dyrektora Wandryńskiego, ale przecie i on sam będzie musiał coś zrobić, mówić, podpisywać, decydować... I to wszystkim w srobach przerażająco niezrozumiałych! Nie ma innego sposobu, tylko trzeba znaleźć kogoś sprytnego... Żeby taki Kunicki zechciał, ale nie zechce... W ogóle teraz będzie musiał rozstać się z posadą w Koberowie. Zrobiło mu się przykro na myśl, że rozstanie się także z Niną, ale powiedział sobie:

— Trudno. Jak trzeba, to trza. Nie ona jedna na świecie.

Gorzej będzie z wynalezieniem takiego gościa, co by za niego robił... Mogłoby go zrobić, na przykład, swoim sekretarzem...

Nagle klepnął się w czoło:

— Krzepicki! Aż podskoczył z radości. Krzepicki, to cwaniak, kuty na cztery łapy, ten wie, co w trawie piszczy... W butelkę nabić się nie da, ale swój chłop, brat łata, jak zrobi się z nim sztape, będzie ruszał mózgiem za dwóch.

Tak go ucieślił ten pomysł, że postanowił zaraz odszukać Krzepickiego.

Ubrał się szybko i po kwadransie dzwonił już do drzwi pani Przelęskiej. Właśnie wstawano od obiadu. Oprócz pani domu, był Krzepicki i chlerawa panienka, bardzo piegowata, panna Hulczynska.

Przyjeżdżo Dyzmę głównymi gratulacjami. Pani Przelęska nazwała go zbawcą ziemiaństwa, Zyzio Krzepicki — Napoleonem gospodarczym, a panna Hulczynska pał trzymała wąż jak w słońce.

Zaczęła się rozmowa o Koberowie i wszyscy bardzo się zmartwili, gdy Dyzma oświadczył, że teraz nie będzie miał czasu zajmować się sprawą Zorza Ponimirskego.

— Zresztą — dodał — z jego klepkami jest tak ciężko, że nic nie dało by się zrobić.

(Dalszy ciąg jutro)